

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 53.226

Wyd. A'

Cena 40 gr

Nr 286 (2945) — Rzeszów, wtorek 2 grudnia 1958 r.

(Inf. wł.) Podkarpackie Zagłębie Naftowe przygotowuje się do święta — za dwa dni „Barburka”. Toteż program uroczystości w poszczególnych kopalniach, rafineriach PGWP?N jak i w Krośnie został już ustalony.

Już w dniu 3 grudnia odbędą się akademie w kopalniach Jasio i Gorlice. W Krośnie i Ustrzykach naftowych będą obchodzić Barburkę w dniu 4 grudnia, a w Sanoku 5 bm. Zaś centralna akademia pracowników przemysłu naftowego, w której wezmą również przedstawiciele władz centralnych odbędzie się w dniu 6 grudnia w Krośnie. W czasie trwania uroczystości barburkowych na Podkarpaciu najlepsi pracownicy przemysłu naftowego odznaczani zostaną z. długoletnią pracą złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Po II turze wyborów we Francji

FPK nadal jedną z najsilniejszych partii

Reakcyjna ordynacja wyborcza spowodowała że mimo 20 proc. głosów komuniści uzyskali w nowym parlamencie tylko 10 mandatów

PARYŻ (PAP). W dniu przedwczorajszym na terytorium Francji odbyła się druga tura wyborów powszechnych. Również mieszkańcy Algierii i francuskich terytoriów zamorskich wybrali deputowanych do francuskiego Zgromadzenia Narodowego.

W ciągu roku Chiny prześcigną W. Brytanię pod względem wydobycia węgla

PEKIN (PAP). Chiński minister przemysłu węglowego Ciang Lin-czi stwierdził na łamach prasy, że w ciągu roku, Chiny wyprodukują zapewne około 270 milionów ton węgla i znacznie prześcigną pod tym względem W. Brytanię.

Kino na 6 tys. miejsc

MOSKWA (PAP). Wkrótce w Moskwie rozpocznie się budowa największego na świecie kina. Stanie ono w centrum miasta naprzeciw Teatru Wielkiego. Widownia będzie miała 6 tysięcy miejsc siedzących, szerokość ekranu panoramicznego wyniesie 50 metrów, a wysokość 20 metrów. W nowym kinie wyświetlać się będzie filmy szerokoekranowe i panoramiczne. Specjalną aparaturę opracowuje obecnie Moskiewski Instytut Kinofototechniczny.

W Kalnikowie powstała spółdzielnia produkcyjna

W sobotę 29. XI. br. w Kalnikowie pow. Radymno powstała spółdzielnia produkcyjna. Do spółdzielni przyjęto 18 członków, tj. 10 rodzin. Spółdzielcy gospodarzy będą na 60 ha ziemi własnej i ośmiolewo z PFZ. Wykorzystają oni budynek po dawnej spółdzielni produkcyjnej na prowadzenie hodowli bydła. Przewodniczącym nowo wybranego zarządu został ob. Michał Polny, członek ZSL. Warto podkreślić, że spółdzielnia powstała z inicjatywy członków partii i członków miejscowego kółka rolniczego. Zamierzają oni prowadzić spółdzielnię o charakterze rolniczo-hodowlanym, której statut sami opracowali. Mają już do swej dyspozycji traktor i narzędzia oraz maszyny rolnicze.

Wysokie odznaczenia wręczone zostały podczas głogowskiego spotkania weteranom walk zbrojnych z okupantem. Józef Kupiec otrzymał Krzyż Grunwaldu III klasy a Stanisław Karkut Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.



Dziś rozprawa rewizyjna „diabła Łańcuta” — Józefa Kokota

(Inf. wł.) Dziś tj. we wtorek 2 grudnia br. w Sądzie Najwyższym w Warszawie rozpoczyna się rozprawa rewizyjna Józefa Łańcuta, który za zbrodnie popełnione w okresie okupacji hitlerowskiej na terenie Łańcuta i powiatu wyrokem Sądu Wojevodzkiego w Rzeszowie skazany został w sierpniu br. na karę śmierci.

Rowerem i na plechotę z Singapuru do Londynu

LONDYN (PAP). Aby „zwieźć kawał świata” 21-letni Malajczyk Pakhar Singh podróżował z Singapuru do Londynu na rowerze i pieszo. W ostatnim tygodniu Singh przybył do W. Brytanii. Trasę ponad 20 tys. kilometrów przebył w ciągu 322 dni. Wyruszając z Singapuru miał w kieszeni 23 szylingi. Po drodze chwycił się rozmaitych zawodów i w ten sposób zarabiał na życie. Singh zamierza pracować kilka lat w W. Brytanii, a około 1967 r. wrócić z powrotem do Singapuru.

Młodzież wstępuje do partii

W PAŹDZIERNIKU 200 AKTYWISTÓW MŁODZIEŻOWYCH OTRZYMAŁO LEGITYMACJE PARTYJNE LIST WYDZIAŁU ORGANIZACYJNEGO KC PZPR

Wydział Organizacyjny KC PZPR wystosował ostatnio do sekretarzy komitetów partyjnych list w sprawie wstępowania do partii aktywistów ZMS i ZMW. Jak wiadomo, w minionych latach dopływ młodych ludzi do partii wyraźnie zmalał. Do piero ostatnio, gdy nowe organizacje młodzieżowe rozwinęły się już i umocniły, notuje się coraz więcej decyzji o wstąpieniu do partii wśród członków ZMS i ZMW. Tak np. w październiku w poczet kandydatów zostało przyjętych około 200 członków organizacji młodzieżowych. Mimo to ilość członków partii w tych organizacjach nadal jeszcze jest niewielka. I tak np. w ZMS — według informacji uzyskanych w jego Komitecie Centralnym — wśród 200 tys. członków zaledwie 12 proc. stanowią członkowie i kandydaci partii.

dział kierownictwa komitetów i egzekutyw partyjnych w zebraniach organizacji młodzieżowych omawiających zadania podejmowane w czynnie przedzjazdowym, udział aktywistów młodzieżowego w naradach i zebraniach partyjnych omawiających tezy XII Plenum i przygotowania do Zjazdu Partii, wreszcie wspólne zebrania egzektyw POP i komitetów ZMS.

Przed zebraniem partyjnym poświęconym przyjmowaniu młodych aktywistów do partii ich kandydatury powinny być omówione na zebraniach organizacji młodzieżowych. (AR)

Echo odbite od Księżycy wraca na Ziemię

LONDYN (PAP). Czy Księżyc będzie mógł odegrać rolę stacji pośredniczącej w transmisyjnych połączeniach radiotelegraficznych? Profesor Lovell, dyrektor obserwatorium astronomicznego w Jodrell Bank, twierdzi że tak. Przemawiając w rozgłośni londyńskiej prof. Jodrell bronił tego poglądu i na poparcie przedstawił jedyny swego rodzaju dokument. Dokumentem tym było zapisane na taśmie magnetofofonowej echo jego własnego głosu, odbite od Księżycy i „schwytane” przez potężny radioteleskop obserwatorium.

Komentarz na temat wyborów we Francji pł. „KIERUNEK NA PRAWO” — czytaj na stronie 2

SPOTKANIE W GŁOGOWIE

Jak już informowaliśmy w Głogowie odbyło się w ostatnią niedzielę spotkanie byłych partyzantów Gwardii i Armii Ludowej. Równocześnie odbyły się uroczystości w Przewrońnem przy zbiorowych mogiłach ofiar hitlerizmu. W uroczystościach tych wzięło udział setki mieszkańców z pobliskich wiosek.



W skupieniu wysłuchali zebrani przemówienia sekretarza KW PZPR tow. Jana Sabika.

Groby pokryte zostały kwiatami. Towarzysze broni oddali hołd poległym partyzantom.



Policja skapitulowała przed kobietą

BRUKSELA. Policja brukselska ma niemało kłopotu z 25-letnią Amerykanką Ruth Kane, która za żadną cenę nie chce opuścić Belgii i wyjechać do swojej ojczyzny. Ruth Kane pracowała w amerykańskim pawilonie na Expo-1958 i po zamknięciu wystawy powinna wrócić do USA. Młoda Amerykanka chce pozostać jednak jeszcze na jakiś czas w Brukseli. Kiedy policja odwoziła ją na

lotnisko, Kane zaczęła tak się awanturować, że piloci ball się zabrać ją na pokład samolotu. Próba przymusowego załadowania Kane na okręt zakończyła się tym, iż uparta kobieta zeżyła i chciała pobić policjantów. Nieznoszona Amerykankę osadzono w areszcie w Brukseli. Policja zastanawia się tymczasem nad nowymi sposobami pozbycia się jej.

CIEKAWOSTKI

REKORD ŚWIATOWY... WASHINGTON. — Mieszkanca Nowego Jorku, Sylvia Small ustanowiła nowy rekord świata — zapewniwszy sobie podczas procesu rozwojowego roczne alimenty w wysokości 37.500 dolarów. Jej były małżonek p. Small jest dyrektorem fabryki chemicznej.

DNIA

TRZY GŁOSY DLA BRIGITTE BARDOT

PARYŻ. Przedwczorajsze wybory we Francji obitowały nie tylko emocje natury politycznej. W ośrodku ważnej

sportów zimowych Alpe d'Huez w Alpach Francuskich, podczas obliczania głosów, zdumiona komisja wyborcza znalazła trzy kartki wyborcze, na których widniało nazwisko Brigitte Bardot. Po nieważ popularna aktorka francuska nie figurowała na liście kandydatów, głosy te uznano za nie-

Po czterech godzinach niezwykle ciężkiego lotu

szczęśliwie wylądowaliśmy na stacji „Biegun Północny-7“

MOSKWA (PAP). Wyścianik PAP, red. MAJTCZAK nadaje drogą radiową z Bieguna Północnego. Po 4 godzinach niezwykle ciężkiego lotu nad Biegunem Północnym i nad Północnym Oceanem Lodo-watym nasz samolot „IL-14” nr 04182, pilotowany przez Piotra Moskalkę wylądował na krze lodowej, na której rozbiła swój obóz radziecka stacja naukowa „Biegun Północny — 7”. Samolot nasz wylądował na krze o rozmiarach jeden kilometr na półtora kilometra, w kanadyjskim sektorze Arktyki, na 87 stopniu szerokości północnej, a 30 stopniu długości wschodniej. Pierwsza załoga stacji „Biegun Północny — 7” wy-

lądowała 23 kwietnia na tej krze lodowej, która wówczas znajdowała się na 82 stopniu szerokości północnej i 195 stopniu długości wschodniej. Tak więc dryf jest wielki i daleko już zaniósł stację. Dotychczas kra przepłynęła w linii prostej ponad 260 mil morskich. Grubość pokrywy lodowej wynosi 3 metry, w ciągu

doby przepływa ona około 6 kilometrów. Grupę dziennikarzy, która przybyła po raz pierwszy w historii badań Arktyki na Biegun Północny, serdecznie powitali pracownicy naukowcy z kierownikiem stacji Bielewem na czele. Mieszkają oni w drewnianych domkach ogrzewanych piecykami węglowymi. My, dziennikarze, zamieszkaliśmy w namiotach ogrzewanych piecykami gazowymi. Wszędzie jest światło elektryczne, dostarczone przez całą dobę przez własną elektrownię stacji. Dziś temperatura wynosi minus 30 stopni. Noc polarną rozjaśnia bez przerwy jasna farsza księżycy. Nie zachodzi on teraz nad dryfującą stacją.

Przed kolejnym posiedzeniem Sejmu

WARSZAWA (PAP). We wtorek, 2 bm. o godz. 10 rano rozpocznie się plenarne posiedzenie Sejmu PRL. W pierwszym punkcie porządku obrad odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy o samorządzie robotniczym. Projekt ten, zgłoszony przez liczącą grupę posłów, wpłynął już do łaski marszałkowskiej. Na posiedzeniu Sejmu przedstawi go Izbie przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Większość posłów zamieszkałych w terenie przybyła do Warszawy już w poniedziałek, 1 bm. W godzinach przedpołudniowych odbyło się posiedzenie klubu poselskiego SD, w czasie którego omawiano projekty ustaw znajdujące się na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia.

Waszyngton, Londyn, Paryż, Bonn. studiuja noty radzieckie w sprawie Berlina

WASZYNGTON (PAP). Zarówno tu, jak i w innych stolicach Zachodu — Londynie, Paryżu, Bonn — kółka rządowe studiuja nadal noty radzieckie dotyczące statusu Berlina i zastanawiają się nad tym, w jaki sposób należy zareagować na propozycje ZSRR.

Bardziej konkretnych kształtów zdaje się nabierać sprawa trybu wzajemnych konsultacji na ten temat, zanim uda się doprowadzić — jak proponuje to przede wszystkim Londyn — do przeprowadzenia konferencji na wysokim szczeblu, między trzema zachodnimi mocarstwami okupacyjnymi a NRF. W sobotę wieczorem w kołach oficjalnych Waszyngtonu mówiono, że nie powzięto jeszcze żadnej stanowczej decyzji w tej kwestii, a rzecznik Departamentu Stanu

odmówił komentarzy do oświadczenia Foreign Office, że tego rodzaju rozmowy muszą się odbyć i że najlepszym ich miejscem byłoby Bonn.

Na razie postanowiono utrzymywać stały kontakt dyplomatyczny w związku z sytuacją w Berlinie. W tym celu utworzono „grupę roboczą” czterech państw, w której skład wchodzi przedstawiciele ambasad W. Brytanii, Francji i NRF oraz Departamentu Stanu. Na czele grupy — jak dowiaduje się korespondent Reutera — stanął Hillenbrandt, dyrektor Wydziału Spraw Niemieckich w Departamencie Stanu. Analogiczna grupa czynna jest także w Bonn.

Związkowcy wybierają nowe władze

(Inf.wł.) Jak przebiega kampania sprawozdawczo-wyborcza grup związkowych, rad zakładowych i oddziałowych? — to pytanie było tematem oceny, która odbyła się niedawno w sali Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Uczestniczyli w niej przewodniczący i sekretarze zarządów okręgów poszczególnych związków, członkowie Prezydium WK Poroz. ZZ oraz przedstawiciele Wydz. Organ. KW PZPR Mieczysław Koryl.

Ocena wykazała, że przygotowania i pierwsze zebrania sprawozdawczo-wyborcze przebiegają na ogół sprawnie. Zwłaszcza w związkach: budowlanych, metalowców, włóknarzy, chemików, rolnych i spożywczych. Dyskusje związkowców mają charakter rzeczowy, a krytyka działalności ustępujących rad zakładowych i oddziałowych dotyczy istotnych bolączek i niedociąg

nięć w pracy władz związkowych.

W trakcie zebrań sprawozdawczo-wyborczych podejmowane są również czynności produkcyjne dla uczczenia III Zjazdu Partii oraz zobowiązania na rzecz funduszu budowy szkół.

Są jednak zagadnienia, którym w dotychczasowym przebiegu kampanii nie poświęcono w ogóle albo w małym stopniu uwagi. Do nich należy przede wszystkim sprawa współzawodnictwa przedzajdowego, dyskusji nad wytycznymi rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej w latach 1959 — 1965 oraz dyscypliny pracy. Ponadto nie uwidoczniła się na zebraniach krytyka administracji, rozdziału funduszu zakładowego (sprawa budownictwa mieszkaniowego) oraz członków rad zakładowych i mężów zaufania, którzy w swej pracy związkowej nie przejawiają aktywności.

Te najważniejsze negatywy oraz szereg drobniejszych znalazły wyraz w obszernej i szczegółowej dyskusji oraz we wnioskach zmierzających do usprawnienia dalszego przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

(a)

Miejska konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Przemyślu

(Inf. wł.) W obradach Miejskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Przemyślu, uczestniczyło 129 delegatów oraz wielu zaproszonych aktywistów partyjnych, a ponadto tow. W. Strasser — przedstawiciel KC PZPR, tow. M. Kaczor — członek egzekutywy KW, tow. J. Klubek — kier. Wydziału Rolnego KW, tow. Z. Kielar — zast. kier. Wydziału Org. KW. Obradom konferencji przewodniczył tow. Fr. Wanat — I sekretarz KM. Dyskusja nad sprawozdaniem, w której wypowiedziało się kilkunastu delegatów koncentrowała się głównie

wokół problemów gospodarskiego rozwoju miasta, zadań przemysłowej organizacji partyjnej i załóg robotniczych przed III Zjazdem PZPR, spraw wychowania młodzieży, zabezpieczeniem wykonania inwestycji budowlanych planowanych na rok 1959 itp. Sprawy te znalazły także swój wyraz w podjętej na konferencji uchwałach.

W wyniku wyborów w skład sekretariatu KM weszli: Franciszek Wanat — I sekretarz, Jakub Willner i Jan Kozioł — sekretarze. (ZZ)

„Koniczynka” komunikuje:

NIEOFICJALNE DANE
Jak nas informuje Rzeszowska Gra Liczbowa Koniczynka do 30 ruztu gry wpłynęło 10.928 szt. kuponów na kwotę 32.784 zł. Na wygrane przypada 16.332 zł. Komisja nie potwierdziła ani jednego kuponu z 6 i 5 trafieniami, stwierdzono natomiast 14 czwórek na które przypada po około 585 zł. oraz 184 trójki po około 44 zł.
Do konkursu Jesiennie-zimowego wpłynęło 25.849 szt. kuponów na ogólną kwotę 155.094 zł. Na wygrane poszczególnych stopni przypada 77.547 zł. Nie stwierdzono ani jednego kuponu z 6 trafieniami, stwierdzono natomiast 39 kuponów z 5 trafieniami na które przypada po około 994 zł. oraz 863 kuponów z 4 trafieniami na które przypada po około 44 zł.

Sudan proklamuje poparcie dla zasad Bandungu

KAIR (PAP). Pierwsze oświadczenie dotyczące polityki zagranicznej nowego rządu sudańskiego złożył w sobotę minister spraw zagranicznych Ahmed Kheir. Oświadczył on, że kraj jego pozostał wierny polityce neutralizmu, nie przyłączy się do żadnego paktu militarnego i prowadzić będzie politykę zgodną z zasadami sformułowanymi na konferencjach w Bandungu i Akrze.

Rewolucyjny rząd sudański ogłosił również uznanie Chińskiej Republiki Ludowej. Obecny rząd — głosi komunikat — będzie przestrzegał zasad międzynarodowej i zobowiązań wynikających z Karty Narodów Zjednoczonych i uchwał Ligi Arabskiej oraz wszystkie porozumienia zawarte przez poprzednie rządy od chwili uzyskania niepodległości w styczniu 1956 r.
„Rząd nasz — stwierdza komunikat — przyjmie każdą pomoc zagraniczną, która nie będzie zagrożać niepodległości i suwerenności kraju”.

Amnestia w Libanie

KAIR (PAP). Rada Ministrów Libanu zatwierdziła projekt ustawy o „powszechnej amnestii politycznej” dla uczestników wyjazdów, które miały miejsce w Libanie w okresie od 20 maja do 15 października 1958 roku.
Poza tym, Rada Ministrów wydała zakaz noszenia broni przez osoby cywilne.

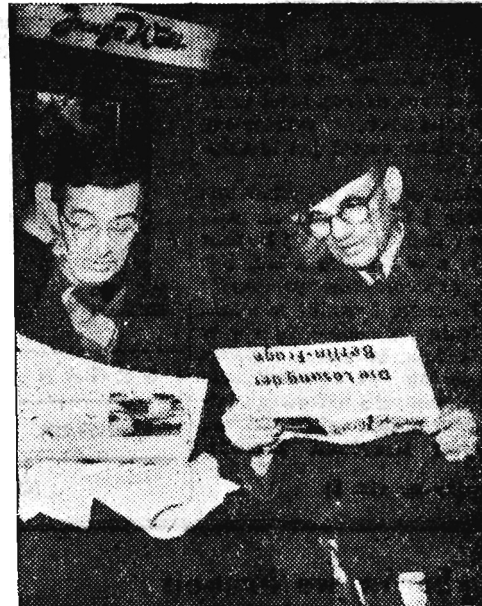
W siedzibie ONZ



Przez biura Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku przewijają się rokrocznie tysiące zwiedzających. Wydział Informacji Publicznej ONZ posiada specjalną sekcję, która zajmuje się oprowadzaniem wycieczek pragnących zwiedzić biura ONZ. W skład sekcji wchodzi 65 przewodników, którzy udzielają objaśnień w 19 językach. W ubiegłym roku biura ONZ zwiedziło 860.551 osób.

Na zdjęciu: Trzy przewodniczki podczas lunchu w kawiarni w biurach ONZ.

Fot — CAF



Natychmiast po ogłoszeniu noty ZSRR „Berliner Zeitung am Abend” poinformował berlińczyków o treści nowych propozycji Związku Radzieckiego w sprawie Berlina.

Na zdjęciu: berlińczyk zainteresowany treścią noty.

Fot — CAF



Kierunek — na prawo

Ostatnie wybory we Francji, przebiegające zaledwie w dwa miesiące po referendum, były niejako automatycznym przedłużeniem kredytu politycznego dla generała de Gaulle'a. Sukces wyborczy UNR — tak jak parę lat temu RPF — tłumaczy się nie tyle atrakcyjnością tej nowej barwy politycznej, ile przede wszystkim przekonaniem człowieka z ulicy, że formacja ta, wysuwając nowych ludzi, nie skompromitowanych udziałem w rządach systemu, tj. IV Republiki, jest „naprawdę gaullistowską”, tj. może realnie dopomóc generałowi de Gaulle w jego eksperymencie. Klęska takich skądinąd wybitnych ludzi jak: Mendes-France, Mitterrand, Ramadier, Bourges-Maunoury czy Pineau albo takich tradycyjnych partii III i IV Republiki, jak radykalizm lub SFIO — była z drugiej strony bezpośrednią, psychologiczną i logiczną konsekwencją bankructwa klasycznej burżuazyjnej demokracji parlamentarnej w świadomości francuskiego społeczeństwa.

Najbardziej rewelacyjnym wynikiem drugiego tury wyborów jest porażka SFIO. Jeszcze dwa do trzech tygodni temu zawodowi prorocy przedwyborczy twierdzili, że w parlamencie V Republiki SFIO uzyska 110-120 mandatów. Zaledwie parę dni temu pomiędzy pierwszą a drugą turą wyborów, dość powszechnie przypuszczano, że socjaliści będą dysponowali 60, a może nawet 70 lub 80 deputowanymi. Stało się jednak inaczej. Z bezlitosną konsekwencją antydemokratyczny system wyborczy, a w tym wypadku również w poważnym stopniu określone nastroje społeczeństwa zwróciły się przeciwko SFIO. Ze swymi 40 mandatami spadła ona do rangi trzeciorzędnej siły politycznej — pomimo zacieklego antykomunizmu Guy Molleta, pomimo wysiłków prawniczo-kierownictwa, by plynąć z popularnym gaullistowskim prądem.

„Zdrada” jak widać, nie popłaca — pisała poniedziałkowa „Humanite”. Trzeba stwierdzić, że klęska wyborcza SFIO posiada bardzo doniosłe znaczenie polityczne. Po pierwsze — m. in. w jej rezultacie nowe francuskie Zgromadzenie Narodowe będzie pozbawione poważniejszej opozycji parlamentarnej. Po drugie — siłą rzeczy cały szereg czołowych i progaullistowskich jak dotąd działaczy SFIO (np. były gubernator Algieru, Lacoste, mer Marsylii, Defferre, Ramadier, Pineau itd.), którzy ponieśli klęskę wyborczą, znajdują się w opozycji. Na nadzwyczajnym kongresie partii so-

cialistycznej w najbliższy czwartek jedynym sekretarzem generalnym SFIO, Guy Mollet, stanie w obliczu swych partyjnych kolegów jako deputowany V Republiki, w brany dzięki poparciu UNR. W rezultacie to, co jeszcze trzy dni temu wydawało się wątpliwie, dziś staje się niemal pewnikiem: SFIO przejdzie najprawdopodobniej do tzw. „konstruktywnej opozycji” wobec nowego rządu.

Po drugiej turze wyborów, która z wyjątkową wprost brutalnością rozbiła mit „trzeciej liberalnej drogi”, równocześnie antykomunistycznej i antyfaszystowskiej, przed każdym zwolennikiem lewicowej republikańskiej, bez względu na sztyt partynjny SFIO, UFD (Unii Sił Demokratycznych), czy radykalnej, staje wybór następujący: albo postawa opozycyjna, a więc praktycznie bierna wobec KPF, jako jedyną w tej chwili siłą polityczną opozycyjną, albo postawa antykomunistyczna, a więc praktycznie poparcie hegemonii politycznej V Republiki: UNR.

Z całkowitą szczerością stwierdził to samo, tylko innymi słowami, przywódca UNR, minister Soustelle, w swej deklaracji przedwyborczej. Powiedział on: „Nie trzeba zapominać, że jeśli idzie o komunizm, to istnieje we Francji tylko dwie partie: partia komunistyczna i partia narodowa”.

Jaka konkretna treść polityczna chce się zawrzeć w pojęciu „partia narodowa”, o tym również powiedział Soustelle. Oto jego słowa: „Ogólnie biorąc wyborcy głosowali na deputowanych, którzy walczą o to, by Algier pozostał francuski, a oddali swe głosy przeciwko tym deputowanym, co do których słusznie czy niesłusznie, obawiali się, że ich obecność w parlamencie oznaczałaby osłabienie więzów łączących Francję z Algierem”.

KPF mimo odniesionej porażki, pozostała jedną z głównych sił politycznych Francji (w drugiej turze zyskała nawet procentowo w porównaniu z pierwszą). Z faktem tym liczyć się musi każdy rząd francuski. I na płaszczyźnie ekonomicznej, i na płaszczyźnie politycznej (trwająca wojna w Algierze, wątpliwe wartości wyborów algierskie przy przeciętnej absencji około 50 proc.) — komuniści mają sporo podstawowych argumentów politycznych, które na dłuższą metę mogą okazać się decydujące. Wokół tych dwóch elementów materializować się będą zapewne nowe, jednolitozorientowane elementy różnych środowiskach francuskiej lewicy republikańskiej.

IGNACY KRASICKI

Pogrzeb Georgi Damianowa

SOFIA (PAP). W niedzielę odbył się uroczysty pogrzeb przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego LRB i członka Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Georgi Damianowa.

W pogrzebie wzięły udział delegacje partii, rządów i parlamentarzystów krajów socjalistycznych.

Trumną okrytą czerwonym sztandarem wynieśli na barkach z sali Zgromadzenia Ludowego członkowie Biura Politycznego KC BPK i złożyli ją na lawecie armatniej. Na placu 9 Września przed Mauzoleum Georgi Dimitrowa odbyło się zgromadzenie żałobne. Członek Biura Politycznego KC BPK, Bojan Bałgaranow, zeznał Damianowa przed imieniem partii, rządu i całego narodu. Mowę nad trumną wygłosił następnie przewodniczący delegacji radzieckiej na uroczystości pogrzebowej N. G. Ignatow.

Przewodniczący delegacji PRL, Ignacy Loga-Sowiński wygłosił przemówienie w imieniu obecnych na pogrzebie delegacji krajów socjalistycznych.

Z placu 9 Września kondukt wyruszył na omentarz, gdzie oddano hołd pamięci zmarłego salutem armatnim oraz złożeniem niezliczonych wieńców i kwiatów.

Przed „Barburką”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Dla zasłużonych przewidziano też nagrody pieniężne i rzeczowe oraz dyplomy honorowe. Uroczystości w poszczególnych zakładach jak również i w Krośnie uświetnione zostaną występami zespołów artystycznych i zabawami. Również atrakcyjnie zapowiadają się uroczystości barburkowe w zagłębiu siarkowym i po raz pierwszy w tym roku w powiecie lubaczowskim, gdzie odkryto bogate złoża gazu.

Yul Brynner musi na pewien czas zrezygnować ze swej charakterystycznej ozdoby — łysiny

PARYŻ (PAP). Yul Brynner — jeden z czołowych aktorów Hollywood będzie musiał — przynajmniej na czas trwania zdjęć do najnowszego filmu — zrezygnować ze swej najbardziej charakterystycznej cechy — łysiny. Brynner, któ-

ry w zastępstwie zmarłego przed dwoma tygodniami Tyrone Powera grać na główną rolę męską w filmie „Salomon i królowa Saba”, po raz pierwszy od siedmiu lat musi zaopuścić troskliwie dotychczas gołone włosy i brodę.

Z powodu jego małego podobieństwa do zmarłego Powera, wiele scen z daleko już zaawansowanego filmu trzeba będzie nakręcać na nowo. Kosztowne sceny masowe nie będą jednak powtarzane. Rolę królowej Saby gra jak wiadomo, Gina Lollobrigida.

W telegraficznym skrócie

NOWY JORK. Jak podaje „Los Angeles Times”, w ciągu ostatnich 2 lat, na skutek oblodzenia uległo katastrofie 37 samolotów odrzutowych, należących do armii USA. W katastrofach tych poniosło śmierć wielu żołnierzy.

złote monety, pochodzące sprzed 4 tysięcy lat. Monety te wybito za czasów faraona Amenamhat I, założyciela XII dynastii.

Polica kairska pro wadzi energiczne dochodzenie.

KAIR. Z muzeum kairskiego zginęły w tajemniczy sposób

steat oświadczył, że w W. Brytanii żyje około 2 miliony homoseksualistów. Linstead jest członkiem wyłonionej przez parlament tzw. komisji Wolfendena, która od zeszłego roku prowadzi badania nad stanem prostytucji i homoseksualizmu w Anglii i ma opracować projekty ich zwalczania.

Trybuna przedzjazdowa

Wskazania XII Plenum KC zostaną tylko wtedy zrealizowane, gdy do ich realizacji włączona zostanie cała partia...

tywniejszymi członkami komitetów budowy szkół. Stąd też KP dużo uwagi poświęca pracy POP.

bowiązek tłumaczenia, wyjaśnienia wyższości gospodarki spółdzielczej nad indywidualną.

Aby wykonać założenia XII Plenum KC wokół partii powinna być skupiona zdecydowana większość społeczeństwa.

WYCHODZIMY NAPRZECIWI

Mamy wszystkie ku temu warunki. Oczyściliśmy w zasadzie partię z ludzi biernych, przypadkowych...

Zebrania partyjne nabrały nowej treści, są rzeczowe, dają się wyraźnie odczuć...

Stoi jednak przed nami w powiecie nizańskim z całą ostrością problem rozbudowy partii. Wprawdzie od marca do października br. przyjęliśmy 45 nowych kandydatów...

stawowe organizacje partyjne traktujemy jako główne ogniwko, zbliżone są one bowiem najbardziej do mas. Muszą być tylko specjalnie wyczułone na potrzeby środowiska...

Podobnie jest i w trzech innych gromadach, w których członkowie partii są najak-

nia tych towarzyszy, powierza im konkretne zadania partyjne. Mają piękne pole do popisu w samorządach spółdzielczych, kółkach rolniczych.

Zasadą dobrowolności, jaka leży u podstaw zakładania spółdzielni nakłada właśnie o-

Korzystając z przypadających rocznic — przygotowaliśmy cykl odczytów, które są wygłaszane w różnych środowiskach — na razie kuleje jeszcze wciąż frekwencja...

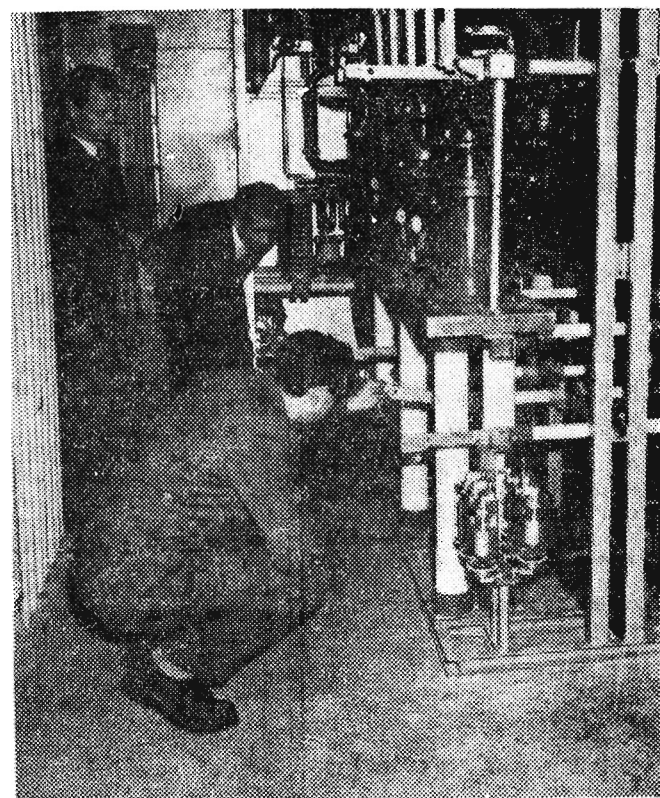
W tym też celu poważnie rozszerzyliśmy sieć szkolenia partyjnego, w którym bierze udział obok członków partii przeszło 100 członków ZSL i tyle samo członków ZMW...

Z. KONOPSKI I sekretarz KP PZPR w Misku

Nowa radiostacja

„Poznań”

W dniu 1 grudnia br. urządzonym krajem. Urządzenia dwuchomiona została pod Poznaniem nowa radiostacja o mocy 150 KW.



„Krowa pyskiem się doł”

Zabieram głos w dyskusji na temat najbardziej mnie interesujący. Otóż według opracowanych bilansów paszowych...

Podstawą hodowli i żywienia w gospodarstwie rolnym są dobre łąki i pastwiska, bez których osiągnięcie wyższej produkcji jest niemożliwe.

Omawiając zagadnienie pastwisk występujących na terenie naszego województwa, należy stwierdzić, że w przeważającej części są to wspólnoty gromadzkie...

Porost traw na pasowiskach jest bardzo znikomym, a wartość ich jest niska. Przeważa tam bowiem roślinność kwaśna, o dużej zawartości krzemionki...

Jeden hektar dobrego pastwiska może dostarczyć paszy dla 4 krow na produkcję 10—12 litrów mleka dziennie...

ha przy właściwym zagospodarowaniu, przyjmując 4 dorosłe sztuki z 1 ha, może w okresie letnim zabezpieczyć w paszę całe pogłowie bydła.

Niewiele lepsza jest wartość naszych łąk, które również w przeważającej części są podmokłe, nienawożone i niepielęgnowane...

Mimo poważnych inwestycji, jakie zostały wykonane z funduszy państwowych oraz dużych nakładów pracy zainteresowanych rolników, ilość zagospodarowanych trwałych użytków zielonych jest wciąż jeszcze niedostateczna.

wodna w zakresie wykonawstwa stojących przed nimi zadań.

Kółka rolnicze, jak również zespoły łąkarsko - pastwiskowe, które przystąpiły do prac nad zagospodarowaniem użytków zielonych...

W roku bieżącym przystąpiły do zagospodarowania łąk i pastwisk kółka rolnicze w Krowicy Starej, Starym Sielcu i Lubaczowie...

Tegoroczne ferie zimowe w szkołach trwać będą 16 dni

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Oświaty ustaliło, że tegoroczne ferie zimowe w szkołach ogólnokształcących, zawodowych, liceach pedagogicznych i na studiach naukowych trwać będą od 22 grudnia br. do 6 stycznia 1959 r. włącznie.

Dzięki decyzji rozpoczęcia ferii o jeden dzień wcześniej niż co roku, młodzież szkolna będzie mogła wyjechać do rodzin unikając niewygód, spowodowanych przedświątecznym tłokiem w pociągach.

łąkarski w Radomyślu zagospodarował 30 ha łąk, a kółko rolnicze w Knapach — 10 ha łąk. W powiecie Radymno Kółko Rolnicze w Stubnie zagospodarowało 45 ha łąk.

Oczywiście zagospodarowanie łąk i pastwisk nie wyczerpuje całkowicie rozwiązania problemu zaopatrzenia w paszę. Do tego dochodzi jeszcze zmiana struktury zasiewów...

Inż. J. Bédnarz Woj. Zarząd Kólek i Organizacji Rolniczych w Rzeszowie



Na zdjęciu: Inż. Maciejewski, inż. Malewski oraz eksperci radziecki prof. Pisarewski przy urządzeniach rezonansowych nadajnika.

CAF Fot. — Kondracki

Ile kosztuje administracja?

Ogólna ilość etatów administracyjnych w radach narodowych wynosił będzie 6.494 — podczas gdy w bieżącym roku, w dniu 1 stycznia, były zatrudnione 7.824 osoby.

Warto przy tym nadmienić, że kredyty na zakup ciągników marki „Ursus”, Bank Rolny będzie udzielał poza limitem, kredytów długoterminowych dla spółdzielni produkcyjnych i ludności wiejskiej.

Na zakup ciągników „Ursus”

(Inf. wł.). Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, spółdzielnie produkcyjne, kółka rolnicze oraz zespoły maszynowe, mogą otrzymywać kredyty na zakup ciągników — „Ursus”.

Dla spółdzielni produkcyjnych i zespołów maszynowych, działających w kółkach rolniczych, wysokość kredytów może wynieść do 85 proc. ceny detalicznej ciągnika, a dla spółek i zespołów maszynowych działających poza kółkami — 70 proc. Okres spłaty kredytów dla pierwszej grupy nabywców może wynieść od 5—7 lat z tym jednak, że oprocentowanie kredytów, udzielanych dla spółdzielni wynosi 1 proc., a dla zespołów zarejestrowanych w kółkach rolniczych — 2 proc.

SETKI MILIONÓW ZŁ NA ROZBUDOWĘ OCZYSZCZALNI CENNE SUROWCE ZE ŚCIEKÓW ZAOSTRZENIE SANKCJI KARNYCH W NOWEJ USTAWIE WODNEJ

(AR) Nasze huty, cukrownie, garbarnie, większe zakłady celulozowo-papiernicze, wytwórnie przemysłu spożywczego nie posiadające urządzeń oczyszczających zamylenia pewne odcinki rzek i jezior w pozabawione ryb ścieki, a przylegające do nich grunty — w nieużytki.

Przeprowadzone w ostatnich latach przez resort żeglugi badania zanieczyszczeń wód stały się punktem zwrotnym w dotychczasowej sytuacji w tej dziedzinie.

dów przemysłowych w dorzeczu Wisły i Odry, a więc właściwie na terenie prawie całego kraju.

Przewiduje się, że w ciągu najbliższych dwóch lat nakładem kilkuset milionów złotych zainstalowane zostaną nowe, bądź też odbudowane urządzenia oczyszczające ścieki.

Wykonane inwestycje przyniosą znaczne korzyści gospodarce. Według obliczeń w ciągu doby dostaje się do rzek około 13 ton fenolu.

Przedstawia to wartość około 11 tys. dolarów. Miału węglowemu nadającego się do spalania w elektrowniach w ciągu roku unoszą ścieki kopalniane ponad 400 tys. ton (wartość ponad 36 mln zł).

Wody Wisły i Odry będą czystsze

ZALESIANIE BRZEGÓW DUNAJCA



Ponad 100.000 drzewek olchy i jarezbiny zasadzono w bieżącym roku nad brzegami Dunajca w okolicach Czarnego Dunajca. Zalesianie brzegów tej rzeki w dużym stopniu zahamuje niszczące działanie wód.



NIECODZIENNĄ ATRAKCJĘ mają mieszkańcy Opoli. Ich maleńkie ZOO wzbogaciło się o dwa małe lwy, które niedawno przyszły na świat. Na zdjęciu: Lwiątko — Olek. Fot — CAF

„Złote” i „srebrne” lamy przygotowują na karnawał Jarosławskie Zakłady Włókiennicze

Lamy, tj. pasy tkane „złotą” i „srebrną” nitką metalową są ostatnio bardzo modne. Niestety jak dotychczas można je nabyć tylko na ciuchach. Cenna jest więc inicjatywa Jarosławskich Zakładów Przemysłu Terenowego, które czynią już ostatnie przygotowania do uruchomienia produkcji tych pasów. Poza lamą zamierza się tu również wykonywać ozdobne wstążki przytłaczane tymi nitkami. Przypuszcza się, że lamy i wstążki znajdą się już w sprzedaży w okresie karnawału.

Więcej elektryczności na wsi

W dniu 29 listopada br. we wsi Borek Nowy (powiat rzeszowski) odbyło się uroczyste spotkanie chłopów z władzami z okazji wybudowania tamy, sieci i zelektryfikowania gromady. Na spotkaniu przybyli m. in. sekretarz Prezydium WRN tow. Kiełbicki, sekretarz KP PZPR w Rzeszowie — poseł na Sejm PRL tow. Rudolf, przewodniczący Prezydium PRN tow. Wołoszynowski i przedstawiciel KW PZPR tow. Rolek.

Jak wynika ze sprawozdania Komitetu Elektryfikacyjnego, w gromadzie Borek Nowy do tej pory korzysta z prądu około 150 gospodarzy. Budowę sieci elektrycznej sfinansowało w większości Prezydium PRN w Rzeszowie, które przydzieliło na ten cel 120 tys. złotych. 50 tys. zł wyasygnowała również Rzeszowska Gra Liczbowa „Koniczynka”. Pozostałą część funduszy na elektryfikację przydzielił Prez. WRN w Rzeszowie. Duży wkład w elektryfikację gromady wnieśli też sami chłopcy. W czynnie społecznym wykonali oni wiele prac oraz opodatkowali się na kwotę 1.000 zł. Ponadto na każdego obywatela instalującego sobie prąd w gospodarstwie, rzeszowski Bank Rolny przyznał kredyt.

Mimo to, nie zdążono jeszcze doprowadzić prądu do przysiółków Borku. Toteż przedstawiciele tamtejszego społeczeństwa obecni na spotkaniu, apelowali do władz o dalszą pomoc finansową na elektryfikację deklarując ze swej strony aktywny udział w różnych pracach w czynnie społecznym.

W tym samym dniu uroczystość otwarcia linii elektrycznej odbyła się również w Lubeni w powiecie rzeszowskim. (S)

Jedną z większych sensacji na tegorocznych XXVII Międzynarodowych Targach w Poznaniu były pokazy mechanicznego kreta, urządzenia do drążenia otworów. Zanim napiszę kto i w jakim stopniu interesował się tym niezwykle ciekawym urządzeniem i jakie obecnie spotkały go losy przypomnę jego zalety techniczne.

Otóż kret mechaniczny — to bardzo proste i ciekawe urządzenie, przypo-

tent zabezpieczono w 47 krajach (za co notabene trzeba słono płacić) i już znalazł się zakład, który podjął się jego produkcji. Tym zakładem miała być WSK w Rzeszowie, która wykonała pierwsze egzemplarze demonstracyjne na Targach Poznańskich. Redaktor Davis Scott dla którego specjalnie demonstrowano pracę „kreta” — zamieścił w piśmie „Engineering” obszerny fotoreportaż z tego pokazu. Posypa-

jąca zresztą do tej pory żadnej odpowiedzi na zgłoszone uwagi producentów. W rezultacie o produkcji „kreta” w ogóle przestało się tu myśleć. Ale nie w tym rzecz, że nie produkuje się tego rewelacyjnego urządzenia w Rzeszowie. Problem zaś polega na tym, że nie produkuje się go nigdzie. Ani na potrzeby krajowe, ani na handel z zagranicą.

Ta ostatnia sprawa nie należy chyba do bagatelnych, w chwili, kiedy mówi się o ciągłym napięciu bilansu w handlu zagranicznym i potrzebie wykorzystywania własnych rezerw. Ujmując sprawę ożywiście użytkownie w zwulgaryzowanym uproszczeniu, gdyż sprawa uruchomienia produkcji „kreta”, to nie tylko dewiza za sprzedane urządzenia, ale i sprawa eksportu i popularyzacji polskiej myśli technicznej. Tego drugiego aspektu trudno przecenić, jeśli weźmiemy pod uwagę oko-

Zwichnięta

minające swym wyglądem mały pocisk artyleryjski poruszany sprężonym powietrzem, dopływającym do niego kablem ze sprężarki, niczym żywy jego imiennik wgrzyza się w ziemię. W dotychczasowej wersji dostosowany jest na razie do przebieg prostych. Przy sześciu atmosferach ciśnienia kret drąży w ziemi otwory o średnicy 70—150 mm. Waży on zaledwie 25 kg. Przystosowany jest do przeciągania podziemnych kabli elektrycznych i telefonicznych. Specjaliści od spraw techniki, jak to autorytatywnie stwierdził na jednej z konferencji prasowych dyrektor „Metal-eksportu” w Poznaniu — mieli badać możliwość zastosowania kreta do wydobywania zatopionych statków z dna morskiego. Wychodziło się przy tym z rozumowania, że można by było przebić nim blachę zatopionych wraków, a następnie zaczepiać w nich liny i w ten sposób utrwalić windowanie zatopionego okrętu na powierzchnię wody. W ogóle o krecie mówiono się jako o zjawisku mogącym rozjaśnić wiele tajemnic techniki, a może nawet zrewolucjonizować niektóre dziedziny gospodarki.

Takie oto wielkie zalety ma kret mechaniczny. Nie trzeba się więc dziwić, że budził on olbrzymie zainteresowanie wśród przedstawicieli nauki i techniki wielu krajów świata. Przyjmuje tu niektóre przykłady świadczące o tym zainteresowaniu. Otóż na temat „kreta” odbyła się specjalna konferencja z p. Davis Scottem — redaktorem agencji ekonomiczno-technicznej, który po pokazie poprosił o rysunki techniczne urządzenia, czego rzecz oczywista musiano mu odmówić ze względu na zastrzeżenia patentowe.

O kreta dopytywali się przedstawiciele kół przemysłowych Szwecji, Holandii, Włoch, Portugalii, a przedstawiciel jednej z firm angielskich B. J. Graff interesował się jakie są możliwości uzyskania wyłączonego przedstawicielstwa kreta na Wielką Brytanię.

Kretem interesowali się przedstawiciele ZSRR, Jugosławii, Belgii, a także wielu krajów azjatyckich m. in. Iranu. Niemal powszechnie wyrażali oni chęć zakupu licencji lub gotowego urządzenia. Na specjalnie zorganizowanej dla przedstawicieli prasy krajowej konferencji dyrektor „Metaleksportu” poinformował dziennikarzy, że „kreta” można dobrze sprzedać. Aby ktoś nas nie ubiegł w skonstruowaniu podobnego, czy identycznego urządzenia jego pa-

ty się w prasie krajowej zagranicznej sążniste artykuły i publikacje. Zrobiono naszymu kretowi potrzebą reklamę. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby jeszcze oprócz reklamy zrobiono coś więcej. A tymczasem...

kariera

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie po wykonaniu w 1957 r. na zamówienie Politechniki Gdańskiej kilku-nastu „kretów”, obecnie zrzekła się dalszej jego produkcji, do czego się uprzednio w wyniku sugestii departamentu techniki Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego i „Metaleksportu” zobowiązała. WSK w Rzeszowie tłumaczy się brakiem pełnych warunków technicznych dla systematycznej, przemysłowej produkcji. Dla osiągnięcia tego celu, na jednym z wydziałów potrzeba by podobno było dokonać znacznych przeróbek technicznych, a nawet instalacji nowych urządzeń, co wiąże się oczywiście z koniecznością inwestowania.

Poza tym, jak twierdzi dyrekcja WSK, przy produkcji „kreta” zauważono jeszcze kilka usterek, wymagających usunięcia, czym zainteresowano Politechnikę Gdańską, nie da-

liczność młodej tradycji przemysłowej naszego kraju, a także fakt, że w przyszłych latach nastawiamy się głównie na eksport maszyn, a więc wytworów polskiej myśli technicznej.

W tym kontekście rozumowania, wspomniane zaniedbania i niewykorzystanie „kreta” pod względem gospodarczym, handlowym i propagandowym jest co najmniej grubym uchybieniem.

Przypomnienie o tym wy nalazku, któremu chyba słomiany zapal zwichnął dobrze zapowiadającą się karierę, jest jak najbardziej na czasie. Dyskutujemy obecnie nad rozwojem naszej gospodarki w latach przyszłych, nad wykorzystaniem rezerw. Pomyślmy więc o tej bardzo ważnej, jednej spośród tyśiąca — rezerwie, jaką jest właściwie wykorzystanie twórczej myśli.

Wł. Swidrak

Centralna narada w sprawie rozwoju przemysłu naftowego

Przed kilku dniami w Domu Kultury Górnika — Naftowca w Krośnie, centralny aktywny przemysł naftowy wszczął przedzjazdową dyskusję nad planem rozwoju polskiej nafty.

Na naradę przybyli z ramienia władz partyjnych: tow. Wylupek z Wydz. Ekonomicznego KC PZPR, tow. Rak, kier. Wydziału Ekonomicznego KW oraz tow. Dzida, sekretarz KP w Krośnie. Z ramienia resortu Min. GIE w naradzie uczestniczyli — generalny dyrektor inż. Zborowski, dyr. Zjednoczenia PN inż. Cwierz, dyrektorzy przedsiębiorstw — doc. inż. Górka, inż. Krygowski, dyrektor Głównego Instytutu Naftowego prof. inż. Wojnar, przew. Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Górników tow. Rejdych, poseł tow. Wais, dyrektorzy kopalni, reprezentanci samorządu robotniczego i inni. Naradom przewodniczył dyrektor generalny inż. Zborowski. Tematem obrad były wytyczne XII Plenum KC oraz dyskusja nad tezą do III Zjazdu Partii. Obszerny referat o dotychczasowych osiągnięciach przemysłu naftowego i o wytycznych rozwoju w latach 1959—1965 wygłosił dyrektor Zjednoczenia PN inż. Cwierz, obrazując szczegółowo zamierzenia produkcyjne i planowane wskaźniki ekonomiczne dla przedsiębiorstw naftowych w omawianym okresie.

W ożywionej dyskusji zabralo głos 15 uczestników narady, omawiając dokładnie wiele problemów naftowych, i tak inż. Wójcik omawiał pojęcie wierceń i analizował przy czyny niepowodzeń wiertników w roku bieżącym. O tym samym mówił również inż. Frydrych z JGWPN, zwracając szczególną uwagę na brak kwalifikowanych robotników, niedostatek i słabą jakość narzędzi i urządzeń wiertniczych oraz remontu maszyn. Inż. Frydrych postulował naukowe opracowanie przez Instytut Naftowy niektórych problemów ważnych dla wiertnictwa. Dyrektor Departamentu MGIE inż. Borowski mówił o wydajności pracy, przestojał w wiertnictwie, zastanawiał się nad efektami produkcyjnymi w stosunku do stanu zatrudnienia w eksploatacji i domagał się analizej kadr naftowych pod względem kwalifikacji.

Przedstawiciele kopalnictwa naftowego — dyrektorzy inż. inż.

doc. Górka, Bajgier i Orliński omawiali obecną sytuację w eksploatacji. Dyr. Górka wskazał na konieczność dalszego podtrzymania spadku naturalnego, intensyfikacji wydobycia z nowych obojętów, zaś dyr. Bajgier podał szczegółowe wytyczne w tym kierunku dla poszczególnych zespołów kopalni. Wymienił mowcy poruszyli również zagadnienie zagospodarowania nowoodkrytych złóż gazu na Przedgórzu i wskazał na wytyczające się trudności. Dyr. Orliński domagał się jeszcze zwiększenia samodzielności w poczynaniach poszczególnych kopalni.

Z ramienia Instytutu Naftowego zabierali głos prof. inż. Wojnar, doc. inż. Ostaszewski oraz inż. Mitura, omawiając dotychczasowe prace tej instytucji dla przemysłu naftowego oraz postulując większe niż dotychczas wykorzystanie wyników badań Instytutu Naftowego w przemyśle naftowym. Uczestniczący w naradzie poseł Wais mówił o potrzebie większego niż dotychczas respektowania przez władze centralne oddolnych wniosków naftowców. Stosownie do wytyczających się potrzeb wiertnictwa w ogóle, a wiertnictwa naftowego w szczególności domagał się on przejęcia przez przemysł maszynowy produkcji maszyn, urządzeń i narzędzi wiertniczych w większej niż dotychczas skali.

Tow. Rak podkreślił konieczność szybkiego zagospodarowania nowych kopalni i ekonomicznej eksploatacji starych odwiertów.

Poruszono również sprawę reorganizacji przemysłu naftowego. W szczególności główny geolog poszukiwań naftowych doc. inż. O. Buchwicz podkreślił szkodliwość permanentnych reorganizacji przemysłu naftowego i domagał się stabilizacji w tym zakresie. Z ramienia Zarządu Okręgu ZZ Górników tow. Rejdych — przewodniczący Zarządu — przypomniał o konieczności wznowienia akcji zobowiązań produkcyjnych i ożywienia ruchu racjonalizatorskiego w naftce, co niewątpliwie pomoże w realizacji wytycznych w sprawie rozwoju przemysłu naftowego. Podsumowaniem dyskusji dokonał dyrektor generalny inż. Zborowski, który podkreślił rzeczywiste przełomowe znaczenie przeżywanego obecnie okresu w historii polskiej nafty i pokazał drogę i etapy realizacji wielkich zadań, jakie stawia przed przemysłem naftowym XII Plenum. Wit.

Niedzielny śnieg skłonił do osiągnięcia języki u pani Henryki Barowic, specjalistki z dziedziny okryć na głowę. Oto garść informacji.

Tym razem moda — co się dość rzadko zdarza — łączy piękne z pożytecznym. Kapelusiki są małe, miękkie, dość mocno przystają do uszy, co z uwagi na panującą pogodę nie jest znowu bez znaczenia. Dodatnią stroną tej mody jest również fakt, że można je robić nie tylko z filców lecz również z materiałów z jakich robione są płaszcze zimowe.

Kolorem sezonu — jest róż we wszelkich możliwych odcieniach. Choć nadal utrzymuje się czerwieni i lansowana przez Paryż zieleń. Poza tym żaden kolor nie znalazł się na indeksie. Kobiety mogą zatem wybierać te kolory które podkreślają ich urodę.

Nakrycie głowy staje się coraz bardziej nieodłączną częścią stroju kobiecego nie tylko na ulicy czy na spacerze. Coraz częściej do sukni wieczorowych a nawet balowych nosi się stroiki — czapeczki sporządzone z kolorowych tiulów, woalek itp. Rzecz bardzo modna, nadająca sylwetce młodociany wdzięk.

A w ogóle najładniejsze uczesanie — zwłaszcza na wieczór uzupełniane jest, jeżeli już nie przez wspomniany stroik, to przynajmniej przez opaskę, którą na uroczyste okazje spina się oryginalną broszą lub klipszem z „brylantów”.

I jeszcze jedno na zakończenie. Korale są nadal

miedzy nami

modne. Nie mogą jednak zwiastać aż do kolan co było modne jeszcze latem. Nosi się je w rodzaju na-



Suknia wieczorowa z czarnej tafty, przewiązanie ze złotej lamy.

szujnika, czyli blisko opasujące szyję i konieczne 3-4 oploty. Znow wsróba korali — królują perty — są najmodniejsze.

NYLONY DO LAMUSA

Najładniejsze, najzgrabniejsze nogi są brzydkie gdy je szpecą sine plamy — pozostałość odmrożeń o co nie tak trudno gdy całą zimę chodzi się w przezroczyście nylonach na nogach.

Nylony na czas zimy do lamusa — to nie tylko nakaz mody, ale warunek zdrowia. Krzykiem mody są wełniane pończochy lub długie podkolanówki — obowiązkowo kolorowe.

Cóż z tego skoro rzeszowski handel nie pomyślał o ich sprowadzeniu.

W CZYM BĘDZIEMY TAŃCZYĆ?

● KRÓTKIE SUKNIE WIECZOROWE ● TAFTA — FAWORYTKĄ SEZONU

● SZEROKIE SPÓDNICE PODWYŻSZONA TALIA ● SZTUCZNE KWIATY WRÓCIŁY DO ŁASK

Zdecydowanie modne są krótkie suknie wieczorowe. Tkanina święcąca w tym roku triumfy, jest tafta. Modne są także jedwabie przytłaczane metalową nicią.

Jeśli chodzi o fasony to większość sukien ma spodnie szerokie w kształcie bombki, lub baryłki a modną podwyższoną talię u-

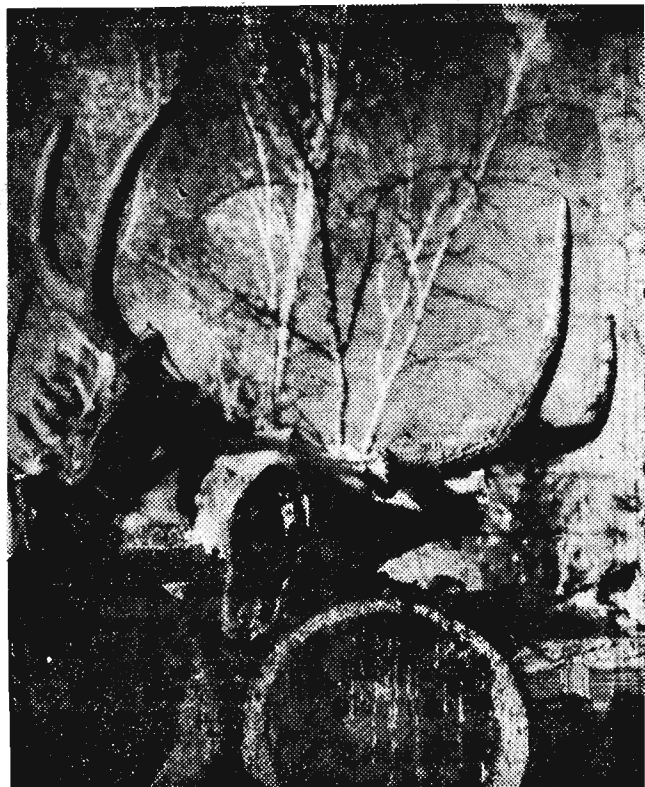
zyskuje się bądź przy pomocy szerokiego paska, bądź przecięcia nad pasem, ewentualnie przypominają o



Suknia z białej tafty, szal i pasek aksamitny.

niej wysoko umieszczona kokarda.

Na zdjęciach prezentujemy dwa fasony modnych sukien. Oprac. C. Równocześnie wyjaśniamy, że zdjęcie zamieszczone w rubryce „Miedzy nami” w „Nowinach” nr 280 jest reprodukcją z Kuriera Polskiego — Foto Dudley. Podpis autora przez niedopatrznie nie został zamieszczony.



PRZYGODA

WIELKA

Ponad 10.000 kilometrów od Moskwy na tereny łowieckie leżące w okolicach Chabarowska polecili czterej polscy myśliwi odrzutowcem Tu-104. Roman Bratny, Dominik Horodyński, Andrzej Strumillo i Bogdan Kutylowski znaleźli się w tej części tajgi ussuryjskiej, która jest obecnie największym na Dalekim Wschodzie rezerwatem leśnym i zwierzęcym. Królestwo polskich amatorów sportu łowieckiego i... silnych wrażeń znajdowało się o 150 km od granicy radziecko-chińskiej w rejonie Obiucze, we wschodniej części obwodu Blorbidzan. Czy te kilka zdjęć z pobytu naszych myśliwych w tajdze odda przeżycia tych, którzy wyszli na przeciw wielkiej przygodzie w kraju chabarowskim, czy pozwoli choć częściowo odzwierciedlić urok dwumiesięcznego bytowania w dzikich warunkach — pozostawiamy ocenie czytelników.



W takiej „izbuzsce”, przy ozdobionej rogami jelenimi i innymi trofeami myśliwskimi, założyli swą bazę myśliwi...

Udechając — przedstawiciel miejscowej ludności osiadłej od wieków na tych terenach.

A oto reprezentanci wyprawy — literat Roman Bratny i dziennikarz Bogdan Kutylowski.



Nowe sztuki polskich autorów

Repertuar naszych teatrów zasilą nowe sztuki polskich autorów, które wpłynęły ostatnio do Centralnego Zarządu Teatrów.

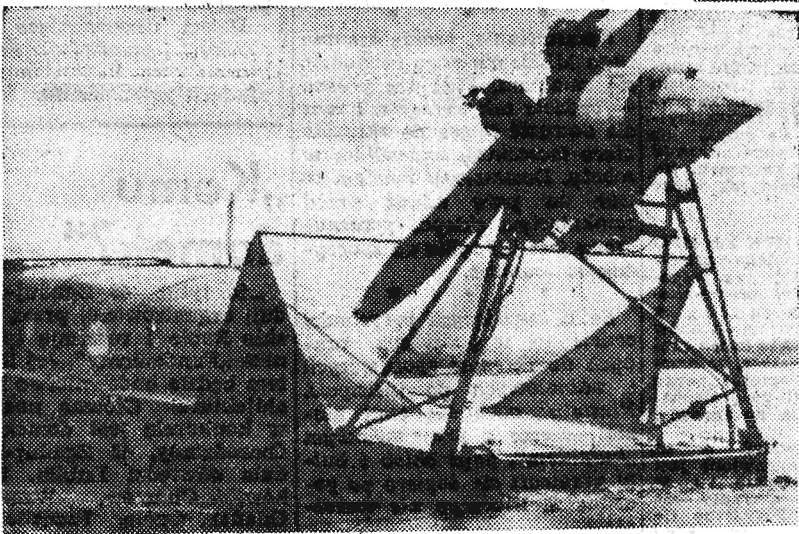
K. Gruszczyński napisał nową sztukę pt. „Singapore”. Jej akcja toczy się w obozie dla odbywających kwarantannę. Bohaterowie wysłani na to odludzie w czasie wielkiej zarazy przebywają tam odcięci od kilku lat od świata.

„Metamorfozy” — to tytuł komediofarsy T. Łopalewskiego. Sztuka, w której występują postacie mitologiczne, ma charakter bajki i obfituje w aktualne aluzje. A. Stern jest autorem bufonady lirycznej pt. „Cudotwórca”. Porusza w niej problem odwiecznej tęsknoty człowieka do cudu.

„Mechanizm zdarzeń” — to nowa sztuka Krystyna Klauza. Jej treścią jest proces dziewczyny oskarżonej o wydanie w ręce gestapo młodego mężczyzny. Sztuka poddaje pod sąd widzów problemy moralne, a przede wszystkim mechanizm zdarzeń, który je spowodował.

Repertuar dla młodzieży wzbogacił się o nową pozycję. Jest nią sztuka Marii Kann pt. „Czarodziej”. Sztuka ta osnuta jest na tle przygód grupy polskich osadników, którzy wyładowali w Jamestown, stanie Virginia w USA w 1608 r.

Zdjęcia CAF — Andrzej Strumillo



W drugim etapie wyprawy wy padło często korzystać z „głisiera” przydzielonego wyprawie przez miejscowe władze. To zdjęcie pochodzi z przeprawy przez rzekę Cher.

T ciekawe TO

ZAMILOWANY STRAZAK

W Seewinkel, we wschodniej Austrii, syn pewnego gospodarza podpalił 26 zabudowań. Zapytany przed sądem o motyw przestępstwa, odpowiedział, że dlatego podpalił, ponieważ jest zamilowanym strażakiem, a ponadto bardzo lubi jeździć. Jakże miejscowa straż pożarna zwykła urządzać po każdorazowym ugaszeniu pożaru.

ZAWSZE NA POSTERUNKU

Wyznanie 20-letniego Yves St. Laurenta, następcy dyktatora paryskiej mody Diora: „Pewnego dnia będę i ja musiał odbyć służbę wojskową. Czy wyobrażacie sobie mnie, noszącego karabin? Ale może uda mi się zaprojektować nowy model munduru wojskowego?”

„WDECHOWY” FILM

Wkrótce ukazać się ma na ekranach Zachodu pierwszy tzw. film z zapachami, którego twórcą jest Mike Todd-junior. Jak informuje syn zmarłego niedawno potentata filmu amerykańskiego, już w 1952 roku podejmowano próby zastosowania zapachów w filmie jako bodźca dla wywoływania nowych, niezmyślonych wrażeń. Zapachy „transmitowane” będą za pomocą systemu rurek, wmontowanych w fotelach kinowe. Z 2.000 znanych zapachów w pierwszym filmie Todda fantazja widzów pobudzona zostanie 39 różnymi zapachami.

II PRZYKAZANIE

„Gdyby dziś miało ogłosić Dzie sięcioro Przykazań, należałoby koniecznie dodać jedenaste: „I będziesz przestrzegał prawideł wyprzedzania!” (Włoski producent samochodowy, Enzo Ferrari).

DWUGŁOS

Kurt von Schuschnigg, b. kanclerz Austrii, powtórzył niedawno na próbie twórców filmu „Piósenka, która obiegła świat” (mówiąca o losie znanego śpiewaka-emigranta Josepha Schmidta) swoje ostatnie przemówienie wygłoszone w roku 1938 w przeddzień aneksji Austrii przez ni-

emieckich Niemcy, zaczynające się od słów: „Ustępujemy przed przemocą...”. W tym samym filmie udzielił producentom filmu swego głosu również niejaki Albert Goering, brat Hermann Goeringa, odwzajemniając przemiłowanie Goeringa z tego samego okresu.

SKANDALI

W jednej z gazet zachodnio-niemieckich ukazało się następujące ogłoszenie: „Księżniczka, wywodząca się ze znanej europejskiej rodziny królewskiej, bardzo ładna, bogata, 20 lat, szuka przyjaźni w celu późniejszego małżeństwa z mężczyzną z charakterem, niekoniecznie arystokratycznego pochodzenia, ale poniżej 30-ki”.

„Pasażer na gapę”

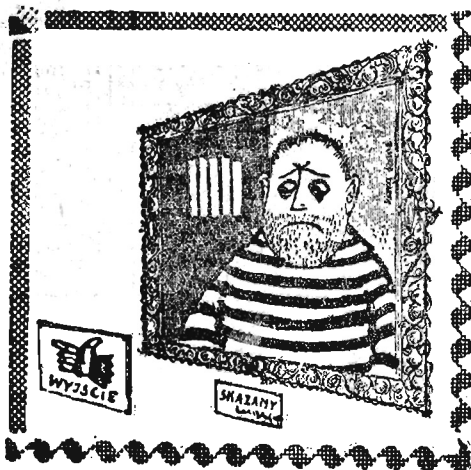
Około 6 lat temu przywędrował na wody polskiego morza oryginalny krab Rhithropanopeus, zwany inaczej amerykańskim. Przybył on z holenderskiego Zuider See, dokąd przywędrował z morza okalającego Amerykę. Prawdopodobnie krab-wędrownik odbył podróż na Bałtyk uciekając się od okrętu. O tym wszystkim opowiada zrealizowany w Muzeum Morskiego Instytutu Rybackiego film pt. „PASAZER NA GAPĘ”.

Ok. 500 m kolorowej taśmy obrazuje wędrowkę i biologię kraba. Okazuje się, że gość z Zachodu dobrze się czuje, szczególnie w wodach Zalewu Wiślanego. Stanowi on doskonałe pożywienie dla ryb.

(PAP)

HUMOR

ZAGRANICZNY



— A potem — odrzekł spokojnie — zabraknie pani płynnej gotówki. Ależ tak... Pięćdziesiąt tysięcy, to akurat wszystko, co pani ma w torebce. A jeśli pani nie odnajdzie swego współnika?... Powiedzmy, że złądził się i dał drapakę...
Dziewczyna nie może opanować lekkiego uśmiechu.



— Pan odmawia? To za mało?...
— I za dużo i za mało... Kiepski ze mnie matematyk... Zeszłej nocy rabunek przyniósł pani osiemset tysięcy franków w biluterii. A ten w poprzednim miesiącu, na ulicy de la Paix, dwa miliony... Ten na bulwarze Poissoniere natomiast...
— Pytam pana po raz ostatni: Tak, czy nie? Wówczas z niezręczną galanterią wyszeptał:
— Doprawdy, zbyt zamakowałem w pani towarzystwie...
— Tym gorzej dla pana.

w hotelu, prawdopodobnie w jakimś dużym hotelu... Znak mógłby nas skierować na właściwy trop... Niesety, stanowi on część ponczu przyrządzonego według pani przepisu, nikt go, mam nadzieję, nie wypije... Proszę pani... Gdyby pani nie zrobiło różnicy... To przez te filmaki... Czy zgodzi się pani wstąpić do tego małego baru na pół kieliszka?...

Poszła za nim bez sprzeciwu.
— Dwie połówki.
— A jednak to mi nie wyjaśnia, dlaczego, jeśli nie będą tej nocy spała w swym łóżku...
— Widziała pani, że odesłałem kolegę?...
— Tego, który przypomina psa do polowania na kaczki?
— Tak, właśnie tego... Zabierze się on z kilkoma innymi do łąki benedyktyńskiej pracy... Jutro rano będziemy mieli nazwiska i rysopisy wszystkich kobiet w pani wieku, które figurują w rejestrach paryskich hoteli, a nie spędziły ostatniej nocy w swoim pokoju... Pani zdrowie... Ile piacę?...
— Przed chwilą zadałam panu pytania.
— Ale już wyleciało mi z pamięci...
— Znow szli wzdłuż Sekwany.
— Ile pan zarabia w Agencji O?... Co by pan powiedział, gdybym...
— To zależy od tego, ile pani ma przy sobie...
— Wzięła to za dobrą monetę i otwiera torebkę. Zatrzymali się na cypłu wyspy, skąd widać było katedrę Notre-Dame. Mgła stawała się jaśniejsza.
— Gdybym panu dała...
— Zaczęła liczyć banknoty... Trzydzieści... Czterdzieści...
— Pięćdziesiąt tysięcy?
— Była uradowana. To niemożliwe żeby ten źle ubrany młodzieniec, wyglądający na biednego urzędnika, odmówił przyjęcia takiej fortuny.
— Żądam od pana jedynie, by pan nie wsiadł do tego metra, którym ja pojedę...



NAPISAŁ: SIMENON

— Z drugiej zaś strony — rzekł Emil z wrodzoną sobie pokorą — jeśli pani nie spędzi tej nocy w swoim łóżku, będziemy nazajutrz powiadomieni...
Zadrzała, popatrzyła na niego i rzekła:
— Proszę mi to wytłumaczyć...
— W obecnej sytuacji nie chciałbym odmawiać pani czegokolwiek... Niech pani postara się przez chwilę śledzić bieg mego rozumowania... O ile chustka, zostawiona u jubilera po włamaniu, jest dość poważnym dowodem rzeczowym, by umotywić pani wysiłki poczynione dziś rano...
— Niech się pan spieszy... Zaczyna się robić zimno...
— A więc: są dwa rodzaje znaków pralni... Znaki dla prywatnych klientów... te nie są niebezpieczne... Ale nowoczesne pralnie, mające zbyt rozległą klientelę, stosują specjalne znakowanie dla wielkich hoteli...
— To idiotyczne! — wyrывa się jej okrzyk.
— A jednak pani zbladła... Jakkolwiek jest, przypuszczam, że pani współnik czy współnicy mieszkają



Wtorek

2

GRUDNIA 1958 r.

Pogotowie Ratunkowe: tel. 09 ul. Obronców Stalingradu 29... Informator kolejowy: tel. 38-33 „Orbis”: tel. 36-35 Postój taksówek: tel. 31-50



Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka 3... Sprawa Moniki - godz. 19



PANSTWOWY TEATR LM. W. SIEMASZKOWEJ - Sprawa Moniki - godz. 19



ZORZA (ul. 3 Maja) - Zagubiony kontynent - panoramiczny 16, 18 i 20... WDK (ul. Okrzei 7) - Sobotni wieczór - godz. 17 i 19

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

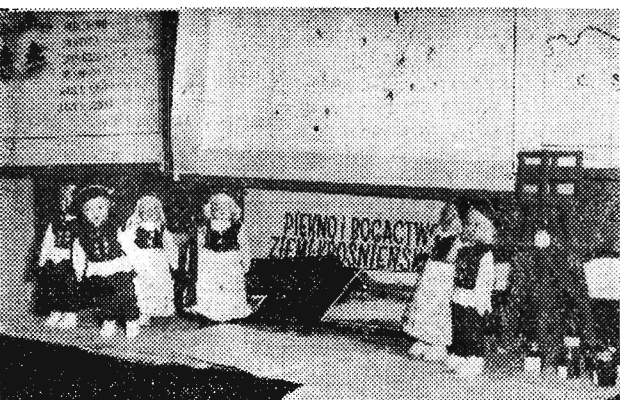


Program I... Wiadomości: 5.00 6.00 7.00... Rozgłoszenia Rzeszowska 6.10 Audycja dla wsi 14.55

Ponad 54 tys. dzieci spędziło wakacje na koloniach Najwięcej emocji dostarczyły Bieszczady

Przed kilku dniami w sali Domu Kolejarza w Rzeszowie dokonano oceny akcji kolonijnej za 1958 r. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele wojewódzkich władz oświatowych...

W naszym województwie na koloniach letnich, obozach harcerskich, wędrownych i statych spędziło wakacje ponad 54 tys. dzieci - czyli prawie o 15 tys. dzieci więcej niż w roku ubiegłym.



Zwiedzającym wystawę szczególnie podobają się stroje iarki regionu krosnieńskiego. Fot - Kopeć

Przedstawiciele wojewódzkich władz oświatowych i delegaci zakładów pracy - organizatorzy kolonii letnich z całego województwa. W naszym województwie na koloniach letnich, obozach harcerskich, wędrownych i statych spędziło wakacje ponad 54 tys. dzieci - czyli prawie o 15 tys. dzieci więcej niż w roku ubiegłym.

WSK w Gdyni, kolonię w Warszawie i wiele innych. Oprócz doskonałego wyżywienia na tych koloniach wychowawcy starali się tak rozpracować plany zajęć, by dostarczyć uczestnikom jak najwięcej wrażeń.

Dzieci odbywały wiele wycieczek do zakładów pracy, odwiedzały rówieśników na innych koloniach, uprawiali włóczęgi po lasach itp. Niezależnie od tego w dni deszczowe, czy chłodniejsze wykonywały najróżnorodniejsze robotki jak: lalki, serwetki, misie, makietki, gazetki ścienna, „zielniki”, które zresztą można zobaczyć na specjalnie zorganizowanej wystawie w hallu Domu Kolejarza.

Szczególnym powodzeniem cieszyły się w tym ro-

których wzięło udział 464 druhow, a Komendy Hufców z powiatów urządziły 27 obozów dla blisko 2-tyśięcnej rzeszy harcerskiej. Nowością w tym roku była harcerska akcja letnia młodzieży starszej „HALMS” w Bieszczadach. Obóz ten posiadał do wianej dyspozycji kilka samochodów ciężarowych, samolot i helikopter.

Dyskutanicy doceniając przebieg akcji kolonijnej domagali się, by w przyszłym roku wysłano odpowiedniejszy personel do opieki na dziećmi. Bowiem w czasie tegorocznych wakacji wychowawcami na niektórych koloniach byli ludzie zupełnie nie nadający się na to odpowiedzialne stanowisko, często uczniowie starszych klas szkół średnich itp. Padło także wiele krytycznych uwag dotyczących braku dostatecznej opieki lekarskiej na koloniach.

Miejmy jednak nadzieję, że uwagi te wykorzystają w przyszłym roku organizatorzy kolonii letnich dla zapewnienia dzieciom lepszego wypoczynku. (b)

Odcięta „osada”

Szanowny redaktorze! Jako stała czytelniczka „Nowin” orientuję się, że często wazna interwencja przyspiesza skutecznie załatwienie nieraz długo wlokących się spraw. Dlatego też z pełnym zaufaniem kieruję do Was jedną z wielu bolączek, jakie nurtują mieszkańców Osiedla przy ul. Sienkiewicza (obok parku). Jest to, bądź co bądź, spora osada tzw. domków jednorodzinnych, która swoim powabem przyciąga niejedno oko. Zapewne z przyjemnością zerkniełbyście na nie i Wy, ale stop... nie radzę Wam w obecnym okresie nawet w wysokich kalozkach. No, ale na razie na bioto jak widać nie ma rady.

Chyba, że ktoś z MPK lub MPO (ponieważ bloko sięga prawie ich podwórka) byłby tak wspaniałomyślny i zlecił przywiezienie choć jednego wozu żuźla, by zasypać te kilkanaście kroków błotnego przejeżdża. Ale to ich osobista sprawa i być może, że przekakiwanie przez opłotki parku i okrążanie drogi po jesiennej trawce wychodzi im na zdrowie.

Chodzi mi również o to, że nasze osiedle pozbawione jest możliwości zapotrzenia się w najkonieczniejsze artykuły codziennego użytku. Przydałby się zatem koniecznie chociaż jeden sklep. Wprawdzie jest budka, nawet dość niezłego sobie, ale niestety - zamknięta. I to już od dłuższego czasu. Właścicielem jej jest Spółdzielnia Inwalidów „Postęp”. Daleka jestem od tego, aby wymyślać na darmo pod adresem tej cenionej składiną instytucji, ale czy nie stać jej na takiego sprzedawcę, który mógłby sprostać swoim obowiązkom.

H. Bęcalowa



Pierwszy śnieg to doskonałe tło do pamiątkowego zdjęcia. Foto - Kopeć

Już w najbliższych dniach

Drugie szczepienie przeciw chorobie Heine-Medina

W dniach 4, 5 i 6 grudnia br. odbędą się w naszym mieście drugie szczepienia przeciw chorobie Heine Medina. Drugiemu szczepieniu podlegają dzieci w wieku od 6 miesięcy do 5 lat, zaszczone po raz pierwszy w listopadzie.

W tych samych dniach szczepione będą również dzieci, które z powodu przeciwwskazań lekarskich czy

innych nie zostały zaszczone w listopadzie. Dla nich będzie to oczywiście szczepienie pierwsze. Pierwszemu szczepieniu winny być również poddane dzieci, które do dnia 4, 5 i 6 grudnia ukończyły 6 miesięcy życia.

Szczepienia przeciw chorobie Heine Medina odbywać się będą w godzinach od 10-18 w następujących punktach:

Przychodnia Rejonowa nr 1 plac Wolności, Przychodnia Rejonowa nr 2 Obr. Sta Ingradu, Poradnia Matki i Dziecka ul. Szopena, Przychodnia Rejonowa nr 3 ul. Dąbrowskiego (Osiedle - WSK), Przychodnia Lekarska - w Staromieściu, Po bitno - szkoła, Drabnianka - szkoła, Staroniwa Górna - nowa szkoła.

W każdym punkcie szczepień obecny będzie lekarz pediatra, który w razie potrzeby przebadanie dziecko i ustali przeciwwskazania do szczepień. Zwraca się uwagę rodzicom, by do punktu szczepień zabierały wzwania przysyłane im przez przychodnię.

Dzieci uczęszczające do żłobków i przedszkoli szczepione będą w swoich zakładach wychowania.

„Komu domek?”

...to tytuł 43 Zgaduj-Zgadulę organizowanej przez Polskie Radio i redakcję tygodnika „Fundamenty”. Jej tematem będzie budownictwo i architektura. Główną nagrodą w konkursie jest domek jednorodzinny, 43 Zgaduj-Zgadula odwiedzi Lublin, Kraków, Chorzów, Wrocław, Gdańsk, Opole, Poznań, Ral dom, Białystok i Rzeszów. Finał odbędzie się w Warszawie

W programie tej atrakcyjnej imprezy publiczności polskiej i radiosłuchaczom zaprezentują się znakomici soliści niemieccy Rene Franke, Fred Froberg oraz znana z występów w Wiedniu, Rzymie i Paryżu orkiestra Fipsa Fielshera.

43 Zgaduj-Zgadula odbędzie się w Rzeszowie w hali sportowej przy ul. Lwowskiej dwu krotnie: w środę 3 bm. i czwartek 4 bm. Początek o godzinie 19.30.

Nasi architekci i budowniczowie powinni zrehabilitować przedstawicieli Rzeszowa za porażkę w poprzedniej 42 Zgaduj-Zgaduli na tematy komunikacji.

(j. w.)

KUPON 50 proc. ZNIŻKI

Posiadać niniejszego kuponu ma prawo kupić jeden bilet (50 proc. zniżki) do Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie w sztukę „Sprawa Moniki” w środę 3 bm. (godz. 19). Skorzystaj z okazji i obejrzyj ten interesujący spektakl.

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala - 20.56, naczelny redakcji 4775, zastępca redaktora naczelnego 4810, sekretarz redakcji wewn. 17, dział partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 30, dział kulturalny wewn. 95, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 3017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemyski, Waryjski 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 5, II p. pok. 12, tel. 489, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 267, 164, 19, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4852.

Zamówienia i prepiaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez: urzędy pocztowe, automosy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OK Rzeszów nr 9-6445 Przeda. Upowrszczenia Prasy: Książki „Ruch” w Rzeszowie, ul. Aańska 9. Cena prenumeraty miesięcznej - 2 zł, kwartalnej - 5 zł 30, półrocznej - 9 zł 60, rocznej - 17 zł 20. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne. D-2-50

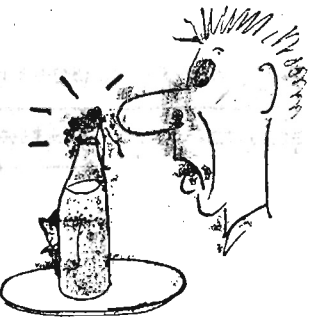
ku obozy wędrownie urządzone dla uczniów klas starszych. Uczestnicy ich mieli okazję nie tylko poznać piękne tereny górskie, jeziora czy Wybrzeże, ale także rozwinąć swoje zamiłowania sportowe. Miłośnicy gór odbywali wycieczki, w dniacy zażywali przejażdżki itp.

Komenda Chorągwi ZHP w Rzeszowie zorganizowała np. 4 obozy szkoleniowe, w

OSTRYM KOLCEM

Co jest najbardziej brudne w Rzeszowie?

Butelki z wodą mineralną i oranżadą, które podają kelnerzy konsumentom w „Rzeszowskiej”, „Przodowniku” i innych lokalach zakładów gastronomicznych.



Pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA ROBOT BUDOWLANYCH zatrudni od 1. XII 58 r. Rejon Lasów Państwowych w Łanicucie, ul. Słowackiego 13, Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Wymagane kwalifikacje technika budowlanego. K-2340/2

Ogłoszenia drobne

Podziękowanie

ORDYNATOROWI Oddziału Oczonego Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie dr Hecze Pawłowi za ufatowanie wzroku, szczęśliwe przeprowadzenie operacji i bardzo troskliwą i bezinteresowną opiekę jak również wszystkim lekarzom tegoż oddziału serdeczne podziękowanie składa - Malina Franciszek z rodzina. G-1597/1

Zguby

WĘGŁOWSKA Maria zgubiła legitymację wydaną w roku 1946 przez Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia w Rzeszowie. G-1596/1

FERDYNAND Szoproni zam. w Sanoku zagubił prawo jazdy kat. II nr W 3088/56 wydane przez Prezydium Miasta Stołecznego Warszawy, wkładkę nr 57900 wydana przez Wydział Komunikacji Drogowej w Sanoku. Pg-977

Praca

PRZYJMĘ czeladnika szewskiego. Rzeszów - Staroniwa Dolna 372. Pg-975/2

Nauka

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-2233/15

Różne

60 MAŁŻEŃSKICH ofert matrymonialnych wysyłamy natychmiast - po nadesłaniu 6 złotych. Biuro Matrymonialne. Toruń, skrytka 103. Pg-987/1

Sprzedaj

CEGLE - biała, pełna, format normalny kl. I poleca: Hurtownia Sprzedaż Materiałów Budowlanych M. Rzekeicki, Bydgoszcz, ul. Em. Piłater 20. K-2347/7

PARCELE budowlaną (własność) - 2,5 km od Bielska - Białej - sprzedam. Cena 15 zł m² Gelinera Alojzy, Komorowice Krak. 418. K-2362/1

SPRZEDAM silnik 7,5 kW nowy. Klimczak Stanisław, Boguchwała Górna. Pg-976/1

DOM w Rzeszowie w Rynku korzystnie sprzedam. Wiadomość: Kwiatkowski, Wrocław, ul. Czackiego 11. K-2361/1

MOTOCYKL „DKW” 350 cm NZ, b. dobry, dużo nowych części zapasowych - sprzedam. Kapustka Fryderyk, Zawada, p-ta Dębica, woj. Rzeszów. Pg-981/1

PODZIĘKOWANIE

Kołu Oficerów Rezerwy, Zarządowi Woj. ZPHU, Zarządowi Woj. LPZ oraz Woj. ZH i tym wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Mego Męża i Naszego Ojca

KAZIMIERZA RYBICKIEGO

jak również za okazaną pomoc i współczucie tą drogą składają serdeczne podziękowania ZONA I DZIECI G-1599/1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Dynowie, pow. Brzozów

ogłasza przetarg

na wybudowanie GARAZU mieszczącego 2 samochody oraz POMIESZCZENIA NA WAGĘ I BUCHTĘ dla bydła w punkcie Skupu Zwycza. Oferty składają mogą instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Ostateczny termin składania ofert upływa z dniem 5. XII. 1958 r. K-2360/1